

Kamil Sulej\*

Grzegorz Sokołowski. *Chrześcijański polityk.  
Inspiracje nauczaniem Jana Pawła II o podmiotowości  
osoby ludzkiej jako fundamencie życia społeczno-politycznego.*  
Wrocław: Papieski Wydział Teologiczny.  
Obserwatorium Społeczne 2021 ss. 213

Życie ludzkie i sprawy społeczne w dobie ponowoczesności jak nigdy zdominowane są myśleniem i działaniem o charakterze politycznym. Dotychczasowe badania pokazują, że polityka i jej główne czynności w dalszym ciągu postrzegane są jako strażnik i gwarant dobra wspólnego. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, podkreślając odniesienie do równości w prawach i w powinnościach wobec dobra wspólnego – Polski, potwierdza, jak istotne znaczenie ma spojrzenie na całe spójne społeczeństwo. Zwróćmy jednak uwagę, że zawsze realizowanie dobra wspólnego idzie w parze z naturą dobra. Nauczanie Soboru Watykańskiego II wskazuje, że wspólnota polityczna istnieje dla dobra wspólnego, w którym znajduje pełne uzasadnienie i sens. Z niego również bierze swoje pierwotne i sobie właściwe prawo. Dobro wspólne obejmuje zaś sumę tych warunków życia społecznego, dzięki którym jednostki, rodziny i zrzeszenia mogą pełniej i łatwiej osiągnąć swoją doskonałość. Dążenie do wspomnianej doskonałości społeczeństwa nie może odbywać się kosztem człowieka czy określonej grupy społecznej. Z drugiej strony politycy, powołując się na dobro wspólne, nie powinni realizować swoich partykularnych celów.

*Chrześcijański polityk* to tytuł publikacji autorstwa ks. dr. hab. Grzegorza Sokołowskiego, profesora Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, kierownika Katedry Katolickiej Nauki Społecznej i Socjologii Religii. Ks. Sokołowski jest także prezesem zarządu Fundacji Obserwatorium Społeczne oraz redaktorem naczelnym dolnośląskiego miesięcznika katolickiego „Nowe Życie”.

---

\* Kamil Sulej – historyk, sekretarz redakcji kwartalnika „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła”, ORCID: 0000-0003-3168-8592.

Autor podjął się wydania rozprawy doktorskiej, która została poszerzona, uzupełniona i zaktualizowana o nowe nauczanie Kościoła. Warto zaznaczyć, iż w swojej pracy naukowej i dydaktycznej dokonał syntetycznego opisu i krytycznego uporządkowania rozumienia chrześcijańskiego polityka w społecznym nauczaniu Kościoła. Oparł się na nauczaniu Jana Pawła II i jego odniesieniu do podmiotowości osoby ludzkiej jako fundamentu życia społeczno-politycznego. Autor zgłębiał omawiane zagadnienie m.in. w artykule pt. *Chrześcijańska wizja polityki*, opublikowanym na łamach miesięcznika „Nowe Życie” (2018 nr 9) czy w artykule pt. *Chrześcijański patriotyzm na XXI wiek*, który ukazał się w kwartalniku „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” (2018 nr 2).

Publikacja *Chrześcijański polityk* składa się z czterech rozdziałów poprzedzonych wstępem, w którym Autor wyjaśnia rolę człowieka funkcjonującego w społeczeństwie. Podstawą do podjętych rozważań jest odpowiedź na pytanie, jak dobro wspólne, które postrzegamy jako cel działalności politycznej, możemy odnieść do dobra każdego człowieka? Czy, jak podkreśla Autor, w relacji do dobra osobowego? Ponadto, dostrzegając przełomowy moment w kształtowaniu społeczeństw, w których zjawiska kulturowe wpływają na ludzką tożsamość przy wszechobecnym zaniku autorytetów i zachowaniu ciągłości pokoleniowych założeń, Autor stara się odpowiedzieć na pytanie, czy i dlaczego osoba ludzka winna stać w centrum życia społeczno-politycznego?

Rozdział pierwszy publikacji, pt. *Osoba ludzka a życie społeczne*, został podzielony na trzy paragrafy. W pierwszym: *Indywidualizm (jednostek)*, Autor wyjaśnia pojawienie się nauczania odnoszącego się do indywidualizmu, prezentuje m.in. założenia Epikura, Dunsza Szkota, Williama Ockhama czy Francisca Bacona. Dalej opisuje teorie umów społecznych, których przedstawicielami są: Thomas Hobbes, John Locke i Jean-Jacques Rousseau. Przedstawione koncepcje filozoficzne umożliwiają zrozumienie liberalizmu w wymiarze systemu filozoficzno-społecznego, który, jak podkreśla ks. Sokołowski, realizowany jest m.in.

[...] w działalności politycznej i gospodarczej. Liberalizm społeczny, który upatruje cel społeczeństwa w wolności jednostki, przyjmuje jako zasadę jej dobro. Liberalizm pragnie wyzwolić jednostkę z więzów państwa, znieść przywileje poszczególnych warstw społecznych i doprowadzić do zrównania wszystkich względem prawa (s. 20).

Tak rozumiana koncepcja liberalizmu znajduje swoje odzwierciedlenie w odniesieniu do indywidualizmu ekonomicznego, którego przedstawicielem jest Adam Smith, jak i liberalizmu ideologicznego, który niosąc własne przesłanie duchowe, podważa nauczanie Kościoła. Autor dokonuje porównania przedstawionych koncepcji z nauczaniem społecznym Kościoła, dając czytelnikowi możliwość

krytycznej oceny prezentowanych zagadnień. Nawiązuje m.in. do dzieła kard. Karola Wojtyły *Osoba i czyn* i podkreśla, że

[...] indywidualizm zakłada, że dobro jednostki jest dobrem podstawowym i fundamentalnym, któremu powinna być podporządkowana każda wspólnota i społeczność (s. 21).

Zauważmy za Autorem, że bez wątplenia jednostka jest częścią społeczeństwa, z którego pochodzi i w dalszej konsekwencji się rozwija. Proces ten Autor odnosi do zasady korelacji, która oznacza, że dobro społeczeństwa nie jest sprzeczne z dobrem osoby ludzkiej. Dalej rozwija zagadnienie indywidualizmu w odniesieniu do egoizmu, który, jako skoncentrowany wyłącznie na własnej korzyści, uniemożliwia działanie na rzecz dobra wspólnego.

Koncepcja indywidualizmu najczęściej kojarzy się nam z negatywnymi przejawami działalności człowieka, zarówno w życiu osobistym, jak i zawodowym. Ks. Sokołowski podejmuje jednak próbę dostrzeżenia pozytywnych aspektów, podkreślając m.in.:

[...] indywidualizm akcentuje autonomię człowieka, pozostawia w sferze prywatnej opinie polityczne, społeczne, kulturalne i religijne jednostki (s. 24).

W powyższej myśli dostrzegamy odniesienie do godności człowieka, która w katolickiej nauce społecznej stanowi podstawę rozumienia kwestii społecznych. Zauważmy, że żadna instytucja, władza czy partia nie mogą nadawać godności osobie ludzkiej. Jej źródłem jest bowiem natura ludzka, ściśle powiązana z aktem stwórczym i zbawczym samego Boga. Innym punktem wspólnym jest własność prywatna, która nie jest wartością absolutną, lecz jest niezbędna do pewnej komplementarności.

Następnie Autor ukazuje wizję indywidualistycznej wolności człowieka, podkreślając, iż katolicka nauka społeczna pozytywnie ocenia wolność, która jest jego naturalnym atrybutem.

Paragraf drugi: *Kolektywizm (mas)*, koncentruje się na etymologicznym wyjaśnieniu słowa «kolektywizm» w odniesieniu do społecznego wymiaru człowieka. Ks. Sokołowski prezentuje najważniejsze nurty inspiracji kolektywizmu. Rozpoczyna od interpretacji marksistowskiej i jej głównych przedstawicieli: Karola Marksa i Fryderyka Engelsa, dla których podstawą myślenia była walka klas w celu wprowadzenia uniwersalnego kolektywizmu społeczności. Postawa taka przyczyniła się do podniesienia klasy robotniczej i zwalczania społeczeństwa klasowego kosztem państwa, co, jak podkreśla Autor, doprowadziło do

[...] śmierci polityki w jej dotychczasowym znaczeniu – jako walki klas. Powstanie w ten sposób «jednorodne społeczeństwo», bez klas, bez wykorzystujących i wykorzystywanych (s. 34).

W dalszej części Autor prezentuje nauczanie społeczne Kościoła, przytaczając dokumenty papieży, którzy potępili marksizm. Nawiązuje do encykliki *Qui pluribus* Piusa IX oraz encykliki Leona XIII *Rerum novarum*, w której zostały wymienione błędy prowadzące do zła społecznego, przy jednoczesnym wykluczeniu socjalizmu jako antidotum. Cenne jest odniesienie do nauczania Karola Wojtyły, który, jak podkreślił ks. Sokołowski, wskazał, że

[...] socjalizm, z powodu błędnej wizji antropologii, proponuje rozwiązania przeciwne godności człowieka (s. 38).

Autor słusznie zauważa, że

[...] system kolektywistyczny nie pozwala człowiekowi dostrzec własnej wyjątkowości, wyklucza wymiar osobowy, neguje wolność i osobistą inicjatywę w sferze społecznej (s. 39).

Bez wątpienia poszanowanie godności każdego człowieka umożliwił usystematyzowanie wszystkich społeczeństw w zależności od różnic politycznych, światopoglądowych czy religijnych. Warto jednak pamiętać, iż występujące różnice niejednokrotnie ubogacają życie społeczne, dodając poszczególnym przestrzeniom motywacji i świeżości.

Rozdział pierwszy kończy paragraf pt. *Personalizm (osób)*. W myśli Kościoła personalizm stanowi model życia jednostki w społeczeństwie. Autor, odnosząc się do nauczania Karola Wojtyły, podkreśla:

[...] personalizm oznacza ujmowanie i rozwiązywanie różnorodnych zagadnień i spraw ludzkich zgodnie z założeniem: człowiek jest osobą – wartością niepowtarzalną i nieprzemijającą (s. 49).

Analogicznie do wcześniejszych paragrafów ks. Sokołowski rozpoczyna od analizy źródeł personalizmu. Przywołuje nauczanie św. Tomasza z Akwinu, Jacques'a Maritaina, Maxa Schelera i Karola Wojtyły, który przedstawia człowieka nie tylko jako podmiot działający, czyli autora swoich zachowań, lecz jako podmiot, który doświadcza tego, co zrobił, własnych uczuć i własnej podmiotowości.

Rozdział pierwszy kończy podsumowanie, w którym Autor podkreśla, że odrzucenie pojęcia osoby może doprowadzić do pokusy dominowania nad innymi. Sytuacja taka nastąpi wówczas, gdy zredukujemy osobę do jednostki.

Rozdział drugi, pt. *Polityka jako uporządkowanie życia społecznego*, rozpoczyna paragraf: *Historyczno-społeczne rozumienie polityki*. Autor, kierując się przyjętym wcześniej schematem, wychodzi od wyjaśnienia terminu «polityka» i przywołania myślicieli, którzy na przestrzeni wieków rozwinęli to zagadnienie. Nawiązuje do dzieła Arystotelesa *Polityka*, św. Augustyna *De civitate Dei*, św. Tomasza z Akwinu, Niccolo Machiavellego. Koncentruje rozważania na ukazaniu znaczenia polityki w wymiarze człowieka, społeczeństwa i realizacji dobra wspólnego.

Kolejną część publikacji stanowi drugi paragraf: *Społeczno-etyczna wizja życia politycznego*, w którym ks. Sokołowski szczegółowo omawia nauczanie społeczne Kościoła w kontekście rozumienia polityki. Kościół słusznie podkreśla, że celem jest większe akcentowanie formacji moralnej człowieka, tak aby ludzie funkcjonujący w strukturach państwowych działali w duchu ewangelicznym. Analizując poszczególne encykliki, Autor ukazuje ich odniesienie do etycznego funkcjonowania człowieka w świecie polityki.

Przyjęta interpretacja pozwala zrozumieć procesy zachodzące w nauczaniu społecznym Kościoła, który wychodząc od rozumu i prawa naturalnego, zakłada przede wszystkim takie uformowanie sumienia w polityce, którego rezultatem będzie pobudzenie wrażliwości na kwestie sprawiedliwości. Warto zaznaczyć, iż Kościół nie dąży do stworzenia programu politycznego, lecz do stworzenia i utrwalenia porządku społecznego i politycznego poprzez kształtowanie sumień i formację etyczną.

Ks. Sokołowski słusznie podkreśla, że

[...] wymiar społeczny Kościoła nie ogranicza się do wyliczania zasad czy do ogólnego wezwania do działalności społecznej (s. 101).

Nauczanie społeczne Kościoła zachęca przede wszystkim do działania, a nie tylko do tworzenia koncepcji, projektów i założeń, w obszarze których szczególnie miejsce zajmuje prawda o człowieku i jego powołaniu.

Kolejny paragraf, pt. *Polityka jako roztropna troska o dobro wspólne*, dotyczy zrozumienia pełnego rozwoju osoby w społeczeństwie oraz umiejętności tworzenia wartości wspólnych. Odnosząc się do nauczania społecznego Kościoła, Autor podkreśla, że społeczeństwo, które funkcjonuje w świetle określonych zasad, określa również normy bardziej szczegółowe, w których człowiek funkcjonuje względem społeczeństwa. Wszystko dokonuje się w przestrzeni trzech podstawowych zasad życia społecznego: dobra wspólnego, solidarności i pomocniczości. Wszystkie one są fundamentalne i odnoszą się do pierwszeństwa osoby ludzkiej w całym procesie funkcjonowania człowieka w społeczeństwie. Ks. Sokołowski zauważa:

[...] społeczeństwo jak i państwo mogą podporządkować działania osoby dla osiągnięcia wspólnych celów, nie mogą jednak dysponować samą osobą ani życiem człowieka, ponieważ jest ono podstawą wszystkich innych praw (s. 108).

W dalszej części Autor analizuje znaczenie zasady solidarności, która wraz z zasadą pomocniczości jest niezbędna do społecznego i pokojowego życia osób i grup interesu.

Trzeci rozdział, pt. *Przestrzeń życia społeczno-politycznego*, rozpoczyna paragraf: *Dobro wspólne i dobro osobowe*. Autor podkreśla, że celem i racją polityki jest dobro wspólne, którego miarą jest doskonałość człowieka we wszystkich jego aspektach funkcjonowania. Warto jednak zaznaczyć, że dobro wspólne nie

powinno być rozumiane wyłącznie jako suma dóbr jednostkowych. Zasadniczym elementem jest dostrzeżenie, że dobro wspólne jest dobrem całościowym. Ks. Sołkowski trafnie dostrzega w nauczaniu Karola Wojtyły zasadę korelacji, która potwierdza, że

[...] prawdziwe dobro wspólne nie przeciwstawia się prawdziwemu dobru jednostkowemu. Dobro jednostkowe opiera się na własnej doskonałości i zakłada prawo do rozwoju. Dobro wspólne nie przeciwstawia się rozwojowi osobowości, co nie oznacza jednak, że dobro wspólne nie może żądać rezygnacji z dóbr jednostkowych, aby osiągnąć dobro wspólne (s. 121).

Zrozumienie zasady korelacji głoszonej przez Karola Wojtyłę umożliwia dostrzeżenie, że społeczeństwo jest wspólnotą, w której dochodzi do powiązania dobra osoby z dobrem innych. Odnosi się to także do sytuacji, która pojawia się wtedy, gdy dobro własne pozostaje w sprzeczności do dobra innej osoby. Tak interpretowane nauczanie umożliwia zwalczanie egoizmu oraz, idąc dalej za Janem Pawłem II, rozwiązywanie konfliktów społecznych, które jest możliwe tylko wtedy, gdy zgodnie dążymy do dobra wspólnego, a nie stosujemy nadużycia zasady silniejszego w stosunku do słabszego.

W trzecim paragrafie: *Uczestnictwo a alienacja*, Autor precyzyjnie wyjaśnia znaczenie uczestnictwa w nauczaniu społecznym Kościoła oraz rozumienia alienacji, która jest jego zaprzeczeniem. Nawiązując do nauczania Karola Wojtyły, wskazuje na dwa sposoby rozumienia uczestnictwa. Pierwszy

[...] postrzega je jako właściwość osoby wyrażającą się poprzez zdolność nadawania wymiaru osobowego własnemu istnieniu i działaniu, gdy człowiek istnieje i działa wspólnie z innymi (s. 137).

Drugie znaczenie uczestnictwa odnosi się do relacji człowieczeństwa jako wartości tkwiącej w każdym człowieku. Przywołując nauczanie Karola Wojtyły, Autor zaznacza:

Uczestniczyć w człowieczeństwie drugiego człowieka oznacza pozostanie w żywej relacji do tego, że on jest właśnie tym człowiekiem, a nie tylko w relacji do tego, przez co on jest człowiekiem (s. 137).

Takie pojmowanie uczestnictwa prowadzi do rozumienia troski o dobro wspólne, opartej na rezygnacji z niektórych dóbr indywidualnych na rzecz dobra całego społeczeństwa. Alienacja prowadzi do pozbawienia człowieka możliwości realizowania się zarówno we wspólnocie, jak i w społeczeństwie jako całości.

Rozdział trzeci kończy paragraf pt. *Spółczesność obywatelskie i wspólnota osób*, w którym Autor charakteryzuje społeczeństwo obywatelskie na przykładzie stowarzyszeń i partii politycznych. Jednocześnie odnosi się do teorii państwa pomocniczego, w którym prawidłowo funkcjonuje zarówno jednostka, jak i każda wspólnota mniejsza od państwa.



Spółeczeństwo obywatelskie ma sprecyzowane zadania i potrzeby. Poprzez odpowiedzialną współpracę na określonych zasadach dąży ono do realizacji wszystkich celów społecznych zbieżnych z dobrem wspólnym. Autor słusznie uważa, że

[...] wolność stowarzyszania się określa różnorodność, pluralizm celów, prądów i sposobów działania (s. 148).

Publikację kończy rozdział czwarty, pt. *Udział chrześcijan w życiu społeczno-politycznym*, który ks. Sokołowski rozpoczyna od paragrafu: *Formy udziału w polityce*. Polityka kojarzy się z działalnością partii politycznych, które po zdobyciu władzy dążą do realizacji własnego programu. Autor, zachowując stosowaną wcześniej formułę, wychodzi od wyjaśnienia definicji partii politycznej, którą interpretuje jako zorganizowaną grupę społeczną skupioną wokół określonych wartości. Jeśli analizujemy rozumienie partii politycznych z perspektywy katolickiej nauki społecznej, to warto zwrócić uwagę, iż podkreśla ona ważność jej istnienia, jeśli przyświeca jej cel zabiegania o sprawiedliwość społeczną i obronę praw człowieka.

Drugi paragraf Autor zatytułował: *Aktywność partii politycznych*. Zaznacza w nim, iż działalność polityczna

[...] nie może więc ograniczać się do zapewnienia ludziom «posiadania», lecz musi pozwolić im na «bycie», to znaczy na pełniejszy rozwój człowieczeństwa, co może pozwolić wszystkim obywatelom na spełnianie aktywniejszej roli wewnątrz wspólnot, do których przynależą (s. 155).

Bez względu na charakter działalności politycznej partii nie powinny koncentrować się na własnym interesie, gdyż ich głównym celem jest służenie dobru wspólnemu. Jest to poniekąd nawiązanie do wcześniej przytoczonej kwestii godności człowieka. Ks. Sokołowski zauważa również, że polityka jest swego rodzaju sztuką, dlatego istotne znaczenie ma społeczne wychowanie, które powinno charakteryzować się zawsze mądrością, uczciwością i przyzwoitością.

Szczególna odpowiedzialność ciąży na politykach, którzy są chrześcijanami. Ich działanie nie może kierować się wyłącznie interesem indywidualnym, lecz pracą czy służbą dla całej wspólnoty, która realizuje Boży zamysł wobec człowieka i ludzkości jako całości. Ciągła formacja religijno-moralna umożliwia podejmowanie decyzji zgodnych z sumieniem i nauczaniem Kościoła.

Na zakończenie ks. Sokołowski przytacza słowa Jana Pawła II, który podkreślał, że

[...] w odniesieniu do działalności parlamentarnej i stanowienia prawa politycy nie powinni szczędzić sił w budowaniu takiego państwa, które otacza szczególną troską rodzinę, życie ludzkie, wychowanie młodego pokolenia, respektuje prawo do pracy, widzi istotne sprawy całego narodu i jest wrażliwe na potrzeby konkretnego człowieka, szczególnie ubogiego i słabego (s. 168).

Publikację kończy paragraf: *Kościelność i partyjność chrześcijan*, w którym Autor dokonuje charakterystyki i opisu zaangażowania chrześcijan w życie polityczne, wskazując na ich uprawnienia i obowiązki wynikające z nauczania społecznego Kościoła. Zauważa, że ich podstawowym celem jest

[...] przenikanie duchem chrześcijańskim porządku ziemskiego (s. 175).

Katolicy świeccy realizują to zadanie poprzez udział w życiu politycznym, którego celem jest dążenie do dobra wspólnego. Rodzi się pytanie, co odróżnia katolików od pozostałych obywateli w życiu politycznym? Chrześcijańscy politycy w swojej służbie powinni kierować się motywacjami moralnymi i ewangelicznymi oraz wypełnianiem nauczania Kościoła. Interesujące jest zwrócenie uwagi na znaczenie zaangażowania świeckich, którzy poprzez

[...] czynny udział w działalności partii politycznych nie czynią tego jako przedstawiciele Kościoła, obrońcy jego interesów czy wysłannicy wspólnoty kościelnej, lecz jako prawdziwi poszukiwacze dobra wspólnego (s. 175).

Ks. Sokołowski w ciekawy sposób określił kryterium skutecznej obecności chrześcijan w polityce, m.in. powinni oni zachowywać spójność pomiędzy wyznaczanymi wartościami ewangelicznymi a realizowaną działalnością publiczną.

Zaprezentowana publikacja w sposób wartościowy porządkuje pod względem teoretycznym rozumienie polityki i chrześcijańskiego zaangażowania. Ponadto stanowi istotny wkład w propagowanie nauczania społecznego Kościoła, skoncentrowanego wokół podstawowych elementów życia społecznego i działalności politycznej. Zastosowany układ umożliwia uporządkowanie wiedzy z zakresu doktryn politycznych i ukazuje wartość nauki społecznej Kościoła w praktyce politycznej.